

ABC SPORTOWE

0 mistrzostwo Polski w boksie

Okecie — H.C.P. 8:8

W cyklu rozgrywek bokserskich o drużynowe mistrzostwo Polski, odbył się w Poznaniu mecz Okecie — HCP przy ogromnym zainteresowaniu publiczności.

Okecie wystąpiło bez Matuszewskiego i Garsteckiego, przy tym nie wystawiło w wadze ciężkiej zawodnika, oddając 2 punkty bez walki. W ostatniej chwili warszawianie przesunęli Pisarskiego z wagi półciężkiej do średniej, co zdecydowało o zwycięstwie warszawianina.

Szczegółowe wyniki notujemy w kolejności wag:

Liščka (HCP) po ciężkiej walce wypunktował Tworka, Czortek (Ok.) po trudnej przeprawie pokonał na punkty twardego Koleckiego. Kozłowski (Ok.) zremisował z Walcowskiem, Bakowski (Ok.) dzięki większej rutynie wywalczył remis z młodszym twardego Szymczakiem. Seweryniak (Ok.) bezwzględnie górował

nad Radomskim, wygrywając wysoko na punkty. Pisarski (Ok.) zmusił Kaźmierczaka do poddania się w drugiej rundzie, Klimecki (HCP) pokonał Małkowskiego, który poddał się w drugiej rundzie.

Wreszcie Adamczyk (HCP) zdobył 2 pkt. bez walki z powodu braku przeciwnika.

Walki prowadził w ringu Koprowski, sędziował na punkty Werda.

Warta — I.K.P. 9:7

W Łodzi rozegrano mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy IKP a poznańską Wartą. Warta przybyła bez Kajnara, mimo to wygrała 9:7.

Niespodzianką meczu była świetna forma Woźniakiewicza, który zdecydowanie wypunktował olimpijczyka Sipińskiego. Chmielewski nieznacznie pokonał Szulczyńskiego, wykazując, że nie doszedł jeszcze do pełnej formy.

Sobkowiak (W.) wypunktował wysoko Popielatego, Koziołek (W.) zremisował ze Spodkiewiczem, Czełowski (IKP) nieznacznie wypunktował Vogta, Woźniakiewicz (IKP) zdecydowanie pokonał na punkty Sipińskiego, Jarecki (W.) nieprzekonywując zwycięstwo na punkty odniósł nad Durkowskim, Chmielewski (IKP) wypunktował Szulczyńskiego, Szymura (W.) zwyciężył na punkty Pietrzaka, Białkowski (W.) pokonał Kubiaka przez techniczny k.o. w drugiej rundzie.

Sędziował w ringu Lewicki z Pomorza, punktował warszawianin Sławicki.

Bronek Czech mistrzem Polski

Następne miejsca zajmują Marusarze

Na skoczni w Głębach odbył się w niedzielę konkurs skoków otwarty i do biegu złożonego o mistrzostwo Polski. W konkursie otwartym startowało 41 zawodników, a w konkursie do biegu złożonego — 39.

Wyniki konkursu skoków do biegu złożonego o mistrzostwo Polski są następujące: 1) Marusarz Stanisław (SNPTT Zakopane) skoki 47,5, 47,5, nota 230, 2) Marusarz Andrzej (S. N. P. T. T. Zakopane) skoki 42, 44,5, nota 213,6, 3) Czech Bronisław (AZS Kraków) skoki 41,5, 39,5, nota 212,3, 4) Jan Marusarz (SNPTT Zakopane) skoki 43, 41,5, nota 203,3, 5) Gut-Szczerbiński (Wisła Zakopane) skoki 39, 42,5, nota 202,4.

0 prymat w hokeju

Wyniki meczów o mistrzostwo Polski

A.Z.S. Pozn. — Gryf 4:2

W sobotę późnym wieczorem odbył się w Toruniu mecz hokejowy o mistrzostwo Polski pomiędzy Poznańskim AZS i Toruńskim Gryfem. Zwyciężył AZS 4:2 (2:1, 0:0, 2:1).

W pierwszej tercji przeważa AZS, któremu dwa punkty przyniosą przebiegi Zielińskiego. Pod koniec tej części gry toruńczycy przychodzą do głosu i z przebiegu Osmańskiego zdobywają jeden punkt.

Druga tercja należy do toruńczyków, lecz świetny bramkarz AZS Sto-

gowski wszystko broni. W trzeciej tercji przy wzmocnieniu tempie gra staje się ostra i raczej wyrównana. Lepiej dysponowani strzałowymi poznaczczykami zdobywają 2 punkty ze strzałów Stapfa, a toruńczycy 1 punkt dzięki Głowińskiemu.

A.Z.S. Warszawa

— Ognisko 1:0

W niedzielę odbył się w Wilnie rewanżowy mecz hokejowy o mistrzostwo Polski pomiędzy Warszawskim AZS i Wileńskim Ogniskiem.

Mecz zakończył się zwycięstwem AZS, który zdobył jedyną bramkę, w końcu drugiej dogrywki. Bramkę strzelił Goszczyński.

Drużyny były równorzędne, jednak pod względem technicznym Wilnianie byli słabsi.

Pierwsza, druga i trzecia tercja były bezbramkowe. Zarządzono dogrywkę, pierwsza nie dała rezultatu, dopiero w końcu drugiej padła bramka.

Mecz trwał trzy godziny, t. j. od godz. 13 do 16.

Wyróżnili się Tupalski i Kowalski oraz Szawilowski i Szenajch. W drużynie wileńskiej Wiro - Kiro, Kremer i Godlewski. Mimo 20-stopniowego mrozu na mecz przybyło około 1000 publiczności.

Cracovia — Pogoń Lw. 6:2

Cracovia rozegrała mecz z lwowską Pogonią, zwyciężając w stosunku 6:2 (2:0, 2:1, 2:1).

Zwycięstwem tym Cracovia zakwalifikowała się do finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w Krynicy.

Drużyna Pogoni ustępowała wyraźnie gospodarzom, tak grą w polu i

orientacją w sytuacjach podbramkowych, Cracovia wykazuje coraz lepszą formę, duże walory zademonstrował bramkarz Maciejko swą spokojną i skuteczną grą.

W pierwszej tercji gra nieciekawa przy przewadze Cracovii, dla której bramki strzelają Wołkowski i Michalik, w drugiej fazie gry tempo się wzmacnia, trójka Cracovii demonstruje szereg pięknych akcji, uwiecznionych punktami zdobytymi przez Wołkowskiego. Pierwszą bramkę dla Lwówian strzelił Sabinowski. W ostatnim okresie gry Cracovia doprowadza do wyniku 6:1. Bramki strzelają Kowalski i Wołkowski. Pod koniec dochodzą do głosu goście, dla których drugi punkt zdobywa Sabinowski.

W drużynie lwowskiej wyróżnili się Korzeniowski i zdobywca obu bramek Sabinowski.

U zwycięzców: najlepsi Maciejko, Kowalski i Wołkowski. Sędzia p. Osiek, widzów 1500.

Warszawianka — Ł.K.S. 5:0

Na Lodowisku Warszawianki rozegrany został mecz o mistrzostwo Polski pomiędzy Warszawianką a ŁKS. Zwyciężyła Warszawianka 5:0 (2:0, 2:0, 1:0), przeważając we wszystkich tercjach.

Bramki zdobyli: Głowacki 2, Przedpeński, Majkowski i Werner. Ponieważ w poprzednim meczu z ŁKS również zwyciężyła Warszawianka, przeto drużyna ta zakwalifikowała się do rozgrywek finałowych o mistrzostwo.

W drużynie stołecznej wyróżnili się Staniszewski i Przedpeński, a w ŁKS — Król. Łodzianie grali o klasę gorzej od Warszawianki.

Kalbarczyk znowu bije rekord Polski ale w ogólnej klasyfikacji zajmuje 9 miejsce

W niedzielę zakończone zostały w Davos mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej na lodzie.

W biegu panów na 1500 m. zwyciężył Norweg Staksrud 2:14,9 sek., ustanawiając nowy rekord świata. Poprzedni rekord ustanowiony był przed 23 laty i wynosił 2:17,4 sek. Drugie miejsce zajął Engnestangen — 2:15 sek., 3) Krog — 2:17,3 sek., 4) Vasenius — (Finlandia) — 2:18,2 sek. Na 12-tym miejscu sklasyfikował się Kalbarczyk wynikiem 2:24 sek. Lisiecki zajął 19-te miejsce — 2:35,4 sek.

W biegu pań na 1000 m. zwyciężyła niepokonana Norweżka Schou Nielsen w czasie 1:38,8 sek.

W biegu na 5000 m. pań zwycię-

żyła również Schou Nielsen w świetnym czasie 9:28,3 sek., co stanowi nowy rekord świata.

W biegu panów na 5000 m. zwyciężył Staksrud — 8:20,7 s., 2) Vasenius 8:21,3 s., 3) Stiepl (Austria) 8:23,7 s., 4) Vasulek (Austria) 8:23,8 s. Kalbarczyk zajął 8-me miejsce, bijąc nowy rekord Polski wynikiem 8:37,3 sek. Lisiecki zajął 18-te miejsce — 9:37,7 sek.

W ogólnej klasyfikacji tytuł mistrza Europy zdobył Staksrud — 187,037 pkt., 2) Engnestangen 188,130 pkt., 3) Vasenius — 189,080 pkt., 4) Mathiensen (Norw.) 192,220 pkt., Na 9-tym miejscu — Kalbarczyk 196,197 pkt. Lisiecki na 17-tym miejscu — 214,970 pkt.

Porażki koszykarek łotewskich w Warszawie

Trzy porażki i zaledwie jedno zwycięstwo

Późnym wieczorem w sobotę zakończył się pierwszy dzień międzynarodowych rozgrywek pań w grach sportowych pomiędzy drużynami stołecznej AZS i Uniwersitates - Sport z Rygi.

W meczu siatkówki drużyna warszawska pokonała zespół Łotyszek 2:0 (15:1, 15:11). W drużynie gości wyróżnili się Eltermann i Jensen. Z Polek najlepsza Stefanińska.

W meczu koszykówki również zwy-

ciężyły Warszawianki 60:57 (24:27). W drużynie stołecznej wyróżnili się Piszniewska, Bruchowska, Jasnikowska i Gruszkiewiczówna. W drużynie gości najlepiej grały — Gailitis i Eltermann.

W meczu koszykówki juniorów KPW pokonała AZS 19:5.

W niedzielę późnym wieczorem rozegrano następujące spotkania:

W koszykówce kobiecej Łotyszki w meczu rewanżowym wygrały z A. Z. S. 28:21 (12:10).

W siatkówce kobiecej AZS pokonał ponownie U.S. 2:1 (15:8, 7:15, 15:10).

Oto przyjacielski naród!

„Czeskie Slovo“ donosi, że na walnym zebraniu Czeskiego K. S. w Karwinie uchwalono zerwać przyjacielskie stosunki z Polskim Klubem Polonią w Karwinie. Czeski szowinizm, po chwilowym uspokojeniu znów wchodzi na widownię.

Kronika sportowa

B. T. K. REMISUJE Z ŻYDAMI 8:8

W niedzielę o godz. 12 w Cyrku, w obecności 1000 żydów odbył się w Warszawie międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy budapesteńskim BTK a kombinowanym zespołem Warszawianka—Makabi. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

MAJCHRZYCKI WCIĄŻ W SŁABEJ FORMIE

W sobotę i niedzielę bawili bokserzy poznającego Sokola w Tczewie i w Gdyni.

W sobotę Poznańscy rozegrali mecz z Sokolem w Tczewie, bijąc go 11:5. Majchrzycki wywalczył zaledwie remis z Właskiem.

W niedzielę Sokół pokonał R. K. S. Bałtyk 11:5. Majchrzycki walczył z Andykiem, uzyskując po wyrównanej walce nieznacznie zwycięstwo na punkty. Poza tym Janowczyk znokautował Beksę, Pela wygrał przez k.o. z Buczyńskim a Misiurewicz wygrał wysoko na punkty z Gajewskim.

Z BYDGOSZCZY

W niedzielę rozegrany został w Bydgoszczy towarzyski mecz bokserski, w którym miejscowe KPW. pokonało drużynę gnieźnieńskiego Sokola 9:7.

W hokejowym meczu towarzyskim Bydgoska Polonia pokonała reprezentację miejscowych szkół średnich 4:2 (1:1, 1:0, 2:1).

TURNIEJ HOKEJOWY SZKÓŁ KRAKOWSKICH

W dn. 29 b. m. — 6 lutego odbędzie się w Krakowie międzynarodowy turniej hokejowy szkół średnich o puchar prezesa K. O. Z. H. Turniej rozegrany będzie w 3-ch grupach przy udziale 8-iu drużyn.

BOKSERZY LEGII W KRAKOWIE

Bokserzy stołecznej Legii rozegrają w Krakowie 14 lutego mecz z miejscowym Wawelem i ewentualnie z Wisłą.

KTO CHCE BYĆ SEDZIĄ HOKEJOWYM?

Komisja Spraw Sędziowskich Pol. Zw. Hokeja na lodzie przyjmuje zapisy na kurs dla kandydatów na sędziów hokeja lodowego, który odbędzie się w dniach 10 i 12 lutego b. r. Zapisy — w sekretariacie P. Z. H. L. (Wspólna 49 m. 12) w godzinach 9 — 13 i 16 — 19-ta.

Szczegółowych informacji udziela telefonicznie p. S. Gińska w godzinach 20—22-ga, tel. 500-46.

BOKSERZY BUDAPESTU WALCZĄ Z P. K. S.

Budapesteńska drużyna bokserska B. T. C. rozegra mecz w Katowicach w dniu 4 lutego z drużyną miejscowego Policijnego K. S.

NOWICKI NAJLEPSZYM PIŁKARZEM FRANCJI

Północna prasa francuska poświęca pochlebne wzmianki popularnemu piłkarzowi polskiemu Nowickiemu, który na niedawnym meczu Francja — Austria, walcząc w barwach Francji zdobył dla tej drużyny honorową bramkę. Nowicki z racji swego niewielkiego wzrostu nazywany jest we Francji „Mickey z Lens”.

POLSKA — HAMBURG W HOKEJU

W drodze na mistrzostwa hokejowe świata w Londynie polska reprezentacja hokejowa rozegra w dn. 6 i 7 lutego dwa mecze w Hamburgu. Przeciwnikiem polskiej reprezentacji będzie reprezentacja Hamburga.

CZESI REFLEKTUJĄ...

Mistrzostwa Europy w jeździe parami, które miały się odbyć w dniach 20 i 21 lutego w Amsterdamie, zostały przeniesione do Pragi czeskiej, gdyż związek holenderski zrzekł się organizacji mistrzostw. Czechosłowacja wyznaczyła termin zawodów na 5 lutego.

Rozdanie nagród zwycięzcom

W niedzielę wieczorem odbyło się w Wiśle rozdanie nagród zwycięscom narciarskich mistrzostw Polski. Bronisław Czech, narciarski mistrz Polski, otrzymał nagrodę przechodnią im. Marszałka Piłsudskiego i puchar Polskiego Związku Narciarskiego. Marusarz Andrzej otrzymał nagrodę huty „Pokój”, Stanisław Marusarz — nagrodę związku kokosowni, zwycięzca biegu otwartego Nowacki —

nagrodę huty „Pokój”. Wicemistrz Polski Czepczor — nagrodę Państwa Wyższych Zakładów Zamkowych w Cieszyńcu, poza tym Stanisław Marusarz, zwycięzca w skokach otwartych, otrzymał puchar firmy „Lig-noza”, a zdobywca drugiego miejsca Bronisław Czech puchar śląskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Trzaskińskiego.

Hokej w szkołach warszawskich

W meczu półfinałowym w szkolnych mistrzostwach hokejowych Warszawy drużyna gimnazjum Przyszłość pokonała gimn. im. Mickiewicza 5:3.

Drugi mecz półfinałowy rozegrany zostanie dziś, w poniedziałek o godz. 11 w parku szkolnym im. Sobieskiego pomiędzy drużynami szkoły Mazowieckiej i gimn. Lorenza.

Czarni — Pogoń Kat. 4:0

W niedzielę wieczorem rozegrany został w Lwowie przy 20-stopniowym mrozie rewanżowy mecz hokejowy o mistrzostwo Polski pomiędzy Czarnymi a katowicką Pogonią. Zwyciężyli Czarni w stosunku 4:0.

Również dziś w poniedziałek o godz. 10 w parku szkolnym najlepsza drużyna stołeczna gimn. Przyszłość rozegra mecz towarzyski z drużyną krakowskiego gimnazjum OO, Pijarów.

Zieliński kontuzjowany

W meczu hokejowym z WKS Gryf w Toruniu kontuzjowany został czołowy zawodnik poznańskiego AZS Zieliński.

Kontuzja okazała się bardzo poważna tak, że konieczna była pomoc lekarska, Zielińskiego przewieziono do szpitala wojskowego, gdzie nadal przebywa, w niedzielę wieczorem nastąpiła nieznaczna poprawa

„Zanadto życiowe“

TEATR KAMERALNY. „Tajemnica lekarska (Dr. Anna Delbrück)“ Sztuka w 3 aktach Wł. Fodora

Niżej podpisany stoi wobec dwóch „tajemnic lekarskich”. Pierwszą „tajemnicą lekarską” jest dziwna uporczywość nekajacej go grypy, która mu uniemożliwia wcześniejsze zapoznanie się z „Tajemnicą lekarską” Fodora. Ta druga „tajemnica” jest zresztą o wiele ciekawsza.

Wychodząc z teatru usłyszałem, jak pewna młoda panią wyraziła się o tej sztuce: „To jest zanadto życiowe...”. Była może ta opinia wyrazem małego jeszcze doświadczenia życiowego owej własnie osobki, niemniej jednak tkwi w niej wiele racji. Sztuka Fodora jest wzięta z życia. Jest ona obrazem jaskrawym, ale nie fantastycznym.

Temat jest prosty. Pod jednym dachem żyje troje młodych ludzi. Artysta-malarz, jego żona — lekarka i ciche, miłe stworzenie domowe — szwagierka malarza, a

siostra lekarki. Młode małżeństwo nie jest szczęśliwe, mimo uczucia, które łączyły małżonków. Żona pochłonięta pracą zawodową, która daje jej wiele zadowolenia, a zapewne stanowi też podstawę budżetu domowego wobec „malarzskich niedoborów” męża-artysty, przeżywa znaczną część dnia, a nierzadko i nocy poza domem. Mężem i domem opiekuje się szwagierka. Czyny to z zamiataniem i umiędzielnieniem. Ale nie wystarcza malarzowi, który właściwie nie ma żony. Kochaną kobietę zabiera mu — jej zawód. Stan taki długo oczywiście trwać nie może i następuje dramat. Szwagierka zastępuje malarzowi żonę pod każdym względem. Skutki tego ponoszą wszyscy troje.

Problem pracy zawodowej kobiet-mężatek, problem niesłychanie ważny z punktu widzenia jednostki, zarówno jak i społeczeń-

stwa, przedstawił Fodor dość jednostronnie. Dał obraz rzeczywistości niedobranego małżeństwa, ale oświecił go może zbyt jaskrawo, a w każdym razie z jednego tylko punktu.



Grywińska i Adwentowicz

Jan Delbrück, artysta malarz, jest człowiekiem pozbawionym większych wartości moralnych. Fodor ożenił go z kobietą, którą wyposażył w rozliczne, wzniosłe cechy charakteru, każąc jej wzno-

sić się na wyżyny bohaterstwa. Z mężczyzny zrobił przeciętnego egoistę, domatora, tęskniącego do ciepła domowego ogniska i do troskliwej ustawicznej opieki kochanych kobiecych rąk. Z kobiety uczynił apostołkę służby kobieciej, poświęcającą bez zastrzeżeń szczęście osobiste obowiązkom lekarki, pojmovanym bardzo wzniosle. Nic dziwnego, że przy takiej różnicy indywidualności, skojarzone przez Fodora małżeństwo nie udało się.

Psychologia męża z „Tajemnicy lekarskiej” jest łatwo zrozumiała, bo jest bardzo przeciętna. Psychologia żony — lekarki należy już raczej do kategorii pewnych odchyleń od normy. Trudno bowiem przypuścić, aby praca zawodowa kobiety uprawiana z zapalem i oddaniem, z reguły pozbawiała kobietę — kobiecości i zasadniczych, charakterystycznych dla jej psychiki instynktów „domowych” i macierzyńskich. A tak się stało z Anną Delbrück. I dlatego można zaryzykować przypuszczenie, że Fodor jest antyfeministą. Trudno się oprzeć wrażeniu, że

autor chciałby wskazać właściwe miejsce kobiecie, którym, według niego, zawsze pozostanie — dom.

Sztuka Fodora daje dużo tematu do refleksji. Zmusza do zastanowienia się głębszego nad problemem małżeństwa, zwłaszcza przy obecnym tak daleko posuniętym równouprawnieniu kobiet.

Dzięki doskonałej reżyserii Grywińskiej sztuka trzyma widza w napięciu przez cały czas. Gra artystów stoi na bardzo wysokim poziomie. Na czele zespołu niezawodny Karol Adwentowicz, świetny w roli starego kawalera — profesora. Grywińska stworzyła głęboko odczuć postać nieszczęśliwej Anny Delbrück, „niewolnicy powołania”. Postać męża — artysty świetnie odtworzył Karol Benda. Na dalszych miejscach wymienić należy Stan. Kwaskowskiego w roli pacjenta, Alinę Skubniewską, grającą rolę Marty, siostry lekarki, wreszcie Dolnicką, Piętkównę, Ostrowskiego i Romaniszynę.

Bardzo dobre dekoracje dał Stan. Jaroński. Całość warta obejrzenia.

Stanisław Grzelecki.